

VI Poniedziałek Wielkanocy

Tekst Ewangelii (J 15,26—16,4): W tym czasie Jezus tak rzekł do swych uczniów: «Gdy jednak przyjdzie Pocieszyciel, którego Ja wam poślę od Ojca, Duch Prawdy, który od Ojca pochodzi, On będzie świadczył o Mnie. Ale wy też świadczycie, bo jesteście ze Mnie od początku. To wam powiedziałem, abyście się nie zamarli w wierze. Wyjdźcie was z synagogi. Owszem, nadchodzi godzina, w której každy, kto was zabije, będzie sędzią, że oddaje cześć Bogu. Będą tak czynić, bo nie poznali ani Ojca, ani Mnie. Ale powiedziałem wam o tych rzeczach, abyście, gdy nadejdzie ich godzina, pamiętali o nich, że Ja wam to powiedziałem. Tego jednak nie powiedziałem wam od początku, ponieważ byłem z wami».

«Gdy jednak przyjdzie Pocieszyciel, (...) Duch Prawdy, (...) On będzie świadczył o Mnie»

Rev. D. Jordi POU i Sabater
(Sant Jordi Desvalls, Girona, Hiszpania)

Dzisiaj, Ewangelia jest niemal tak aktualna, jak pod koniec życia św. Jana ewangelisty. Bycie chrześcijaninem nie było wtedy w modzie (było raczej niebezpieczne). Podobnie jest teraz. Jeżeli ktoś pragnie zdobyć uznanie w naszym społeczeństwie, lepiej by zrezygnował z chrześcijaństwa, bo w wielu przypadkach «wyjdźcie was z synagogi» (J 16,2) podobnie jak pierwszych chrześcijan.

Wiemy, że chrześcijaństwo wymaga życia pod prąd. Tak było zawsze, nawet w czasach, gdy "wszyscy" byli chrześcijanami. Jednak ci, którzy chcieli być nimi naprawdę, nie zawsze byli mile widziani. Chrześcijanin, żyjący zgodnie z nauczaniem Jezusa, jest świadectwem tego, co Chrystus przewidział dla wszystkich ludzi. Jest wiadkiem tego, że można naśladować Jezusa Chrystusa i żyć godnie. To nie wszystkim się spodoba, tak jak Chrystus wielu się nie podobał i przygotowano go o śmierć. Powody odrzucenia mogą być różne. Miejmy jednak na uwadze, że czasem nasze świadectwo może być odebrane jako oskarżenie.

Czytaj?c ?w. Jana, nie mo?emy stwierdzi?, ?e by? on pesymist?. Roztacza on przed nami zwyci?sk? wizj? Ko?cio?a i zapowiada triumf Chrystusa. Wiemy jednak, ?e na w?asnym ciele do?wiadczy? opisywanych przeciwno?ci. Nie ukrywa przed nami prawdy o rzeczywisto?ci, ani esencji ?ycia chrze?cija?skiego, jak? jest walka.

Ka?dy z nas mo?e podj?? t? walk?, bo nie mamy zwyci??a? w oparciu o w?asne si?y. Duch ?wi?ty walczy z nami. To On daje nam moc. To On, nasz Obro?ca, wybawia nas z niebezpiecze?stw. U Jego boku nie mamy powodu do l?ku.

?wi?ty Jan ca?kowicie zaufa? Jezusowi i odda? Mu ca?e swoje ?ycie. Dlatego, bez trudu zawierzy? równie? Temu, który zosta? wys?any po Nim: Duchowi ?wi?temu.

My?li na dzisiejsz? Ewangeli?

•

«I tak jak cnota ?wi?tego cz?owiecze?stwa Chrystusa sprawia, ?e s? jednym cia?em wszyscy, w których ona si? znajduje, s?dz?, ?e tak te? Duch ?wi?ty, który we wszystkich mieszka, jedyny i niepodzielny, sprowadza wszystkich do duchowej jedno?ci» (?wi?ty Cyryl Aleksandryjski)

•

«Pro?cie Pana o ?ask? przyj?cia Ducha ?wi?tego, który nauczy nas wspomina? Jezusa, poprowadzi nas to ca?ej prawdy i przygotowuje do dawania ?wiadectwa ka?dego dnia wed?ug woli Pana» (Franciszek)

•

«Jezus Chrystus, po wej?ciu raz na zawsze do sanktuarium niebieskiego, wstawia si? nieustannie za nami jako Po?rednik, który zapewnia nam nieustannie wylanie Ducha ?wi?tego.» (Katechizm Ko?cio?a ?wi?tego, nr 667)